**Nr. 124. w Piątek** **dnia 30. Maja 1856.**

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prusy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

# GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

## Telegraficzne wiadomości.

Wrocław, 28. Maja. — Cesarz rosyjski opuści jutro z rana Granicę, w południe przybędzie do Wrocławia, a po obiedzie z tamecznego dworca, ruszy w dalszą podróż do Berlina.

Wiedeń, 27. Maja. — Dzisiejsza korespondencya austryacka mówi w jednym artykule, że wojska austryackie zaczynają opuszczać księstwa, i kończy zaręczeniem, że wówczas całkiem ustąpią, gdy wszystkie warunki traktatu pokojowego pod względem księstw zostaną dopełnione.

Londyn, 27. Maja. — Na posiedzeniu dzisiejszem izby wyższéj odpowiedział Clarendon na zapytanie lorda Lyndhurst, czyli pogłoska jest uzasadnioną, iż austryackie wojska za zezwoleniem Porty pozostaną jeszcze w księstwach, w ten sposób, że lord Stratford o tem wcale nie doniósł; spodziewamy się owszem, że wojska te opuszczą księstwa, aby pod względem przyszłego rządu mogło się wolne zdanie objawić. Obecni hospodarowie po upływie czasu ich urzędowania nie będą powtórnie wybrani.

Pod względem sprawy amerykańskiéj oświadczył Clarendon, że na wniosek Anglii o roztrzygnięcie sporu za pomocą sądu polubownego, dotąd Ameryka nie odpowiedziała.

— W sprawie Williama Palmera sąd przysięgłych orzekł, iż go uznaje winnym.

---

Berlin, 29. Maja. — Najj. Pan raczył nadać leśniczemu Kaufmann w Hohenwalde powszechną oznakę honorową, tudzież halorowi Ebert w Hali nad Saalą medal na wstążce za ocalenie życia.

Berlin, 28. Maja. — Najj. królowa udała się wczora z rana pociągiem nadzwyczajnym do Riesa, a ztamtąd do Jahnshausen, gdzie według umowy widziała się z Najj. królową saską. Około godziny 9 wieczorem wróciła Najj. Pani z Riesa do Berlina i niebawem udała się do Poczdamu.

— Tajny minister stanu, i naczelny prezes prowincyi brandenburgskiéj Flottwell i dowódzca 3 korpusu armii wyjechali dziś do Sorau na powitanie Najj. cesarza rosyjskiego.

— Według rozporządzeń wydanych cesarz rosyjski jutro rano o godzinie 7 wyjedzie z Granicy i tegoż dnia stanie w Sanssouci. W czasie całéj podróży, jenerałowie komenderujący i naczelni prezesi witać będą cesarza na granicy i towarzyszyć w podróży. Po miastach garnizonowych, przez które przejeżdżać będzie cesarz, stać będą warty honorowe, a na perronie zgromadzą się przy nich jenerałowie i oficerowie. Żołnierze nie będący w służbie w świętnych mundurach mogą przybyć w okolice dworców kolei żelaznéj. W Berlinie grać będą muzyki po dziedzińcach dworców i wzdłuż kolei łączącéj dworce berlinskie, hymn narodowy rosyjski, w Poczdamskim dworcu zgromadzą się jenerałowie i oficerowie od sztabu stojącego załogą tamże. — Wielki książe Michał uda się dziś wieczorem z orszakiem z Poczdamu do Wrocławia, na powitanie cesarza Aleksandra.

— Hamburger-Börsenhalle zamieszcza korespondencyą z Berlina, o sprawie włoskiéj i depeszy okólnéj austryackiéj w téj mierze ogłoszonéj, co następuje: hr. Buol przypisuje w niéj przykre położenie Włoch nie rządom tamecznym, ale jedynie rewolucyjnym zabiegom i zaprzecza, aby hr. Cavour miał słuszność w swém rozwodzeniu zażaleń. — Tenże korespondent donosi, że według oświadczenia rządu francuskiego przesłanego do Berlina, traktat kwietniowy przyszedł do skutku głównie na wniosek Austryi.

— Publiczność berlinska bardzo ciekawą jest obaczyć cesarza rosyjskiego, a że pod lipami odbyć się ma parada wojskowa w sobotę, na któréj cesarz będzie obecny, przeto najmuje miejsca na téj ulicy w oknach i je przepłaca. Liczba Rosyan z każdym dniem wzrasta w naszéj stolicy, wszystkie hotele nimi są zapełnione. Nie brak im pieniędzy, jak widać, bo dobrze płacą i wiele potrzebują, tak np. księżna Bagration, która onegdaj przybyła z Paryża najęła 18 pokoi dla siebie i swego orszaku w hotelu du Nord. Niewiadomo jeszcze, jak długo cesarz zabawi w Berlinie, ale poza 2. Czerwca niezabawi. Matka cesarza trudno aby w tych dniach opuściła Berlin, bo do nabrania sił do dalszéj podróży potrzebować będzie jeszcze kilka tygodni. — Książe Windischgraetz żyje teraz na ustroniu i cicho, od czasu, jak przebywają tu goście rosyjscy. Od czasu przybycia cesarzowéj wdowy jeszcze się niepokazał u dworu.

### Królestwo Polskie.

Warszawa, 26. Maja. — Wczoraj rano, N. Pan w towarzystwie w. ks. Olgi Mikołajewnéj i dostojnego jéj małżonka ks. następcy tronu wirtembergskiego, przybyli z Belwederu do Łazienek królewskich, dla uczestniczenia na nabożeństwie odprawionem w nadwornym kościele łazienkowskim. Na tém nabożeństwie oprócz namiestnikostwa królestwa, znajdował się także świetny orszak towarzyszący cesarzowi i dostojnym gościom. Po skończonem nabożeństwie, cesarz raczył udać się ku pałacowi łazienkowskiemu, i tam przyjmować wszystkich obecnych tu oficerów ranionych w obronie Sewastopola. W dniu tym, znajdował się na paradzie oddział pułku huzarów imienia w. ks. Olgi, i następnie obecni oficerowie tego oddziału, mieli zaszczyt być przypuszczeni pod przewodnictwem swego dowódzcy do ucałowania ręki wielkiéj ks. Olgi, jako szefa tegoż pułku.

O godzinie 4éj dany był u N. Pana wystawny obiad, a do stołu cesarskiego wezwani zostali członkowie rady państwa i rady administracyjnéj, senatorowie, jenerałowie, dowódzcy pułków, oraz damy honorowe i znakomitsi obywatele, przedstawiciele szlachty królestwa Polskiego. Wieczorem N. Pan wraz z dostojnymi gośćmi, raczył udać się do teatru w Pomarańczarni w Łazienkach królewskich, gdzie znajdowało się liczne grono zaproszonych osób. — Przed wieczorem puścił się deszcz gęsty, i tak wszelkie przygotowania co do amfiteatru na wyspie, jako téż i jednéj z najpiękniejszych illuminacyi, nie mogły miéć miejsca.

— Wczoraj przybył tu sardyński jenerał adjutant hr. Demormida, przynoszący odpowiedź monarchy swego na list cesarza rosyjskiego.

### Rosya.

Petersburg, 17. Maja. — Dziś przyjmował cesarz w audiencyi pożegnalnéj p. Werthern. — Hr. Ney wyjeżdża zaraz po cesarzu, który jutro do Warszawy udaje się. — Relacye między Persyą a Rosyą ściągają się na nader ważne punkta i stanowisko Rosyi w Azyi. Persya podobno skłania się do odstąpienia Rosyi pewnéj części kraju nad brzegami południowemi morza kaspijskiego. — Ogłaszają tu właśnie wyrok sądu wojennego, zdegradowanie oficera na żołnierza za przywłaszczenie sobie pieniędzy pułkowych. Rząd zajęty jest ulepszeniem w wojsku.

### Francya.

Paryż, 25. Maja. — Prezydenci różnych komitetów subskrybcyjnych, donosi Monitor, zebranych w Paryżu i w okręgu jego celem złożenia dowodu wdzięczności i uległości cesarzowéj pani i synowi jéj nowonarodzonemu książęciu udali się do ministra z prośbą, aby zechciał złożyć u podnóża cesarzowéj oryginalne listy, na których klasa robocza 600,000 ludzi złożyła dowody swéj uległości i przywiązania do cesarzowéj pani i syna jéj, uważając w akcie tym sprawę Francyi. Niech cesarzowa sama oznaczy, na co skromna ta składka ludu roboczego francuskiego ma być przeznaczoną. Minister spraw wewnętrznych odpowiedział w imieniu cesarzowéj, w nader czułych wyrazach dziękując im za dowód przywiązania i oświadczył, iż tak prędko zebrana liczba podpisów 600,000 ludzi w Paryżu nader ją rozrzewniła, z uczuciem wdzięczności przyjmuje te księgi podpisów, jako najwymowniejsze świadectwo przychylności ludu Paryża. Zebrane składki pozwolą, oświadcza cesarzowa, obrócić na cele dobroczynne ludu francuskiego, a mianowicie pragnie ona, jako opiekunka towarzystwa macierzyńskiéj posługi i ochron małych dzieci, aby ubogie sieroty pod ochroną syna jéj zostawały, aby nieszczęśliwy robotnik, który przed czasem wyrwany bywa rodzinie, przynajmniéj umierając uniósł z sobą pocieszającą tę myśl, że cesarskie dobrodziejstwo czuwa nad jego dziećmi.

— Monitor donosi dziś: że nader wielka obfitość wystawy powszechnéj gospodarskiéj, ogromne koszta jakich nieszczędzono, aby zbogacić ją najodleglejszych krai Europy płodami, jako i troskliwość, z jaką przyspieszyli gospodarze francuscy zadość uczynić wezwaniu, spowodowały ministra przedłużyć wystawę do 10. Czerwca. Dnia 10. nastąpi podział nagród przeznaczonych wystawicielom, d. 11. i 12. wyprzedaż dobrowolna wystawionych przedmiotów.

— Telegraficzna wiadomość z Jas pod dniem 24. b. m. donosi: Dziś postanowił jednogłośnie dywan przed zamknięciem posiedzenia adres do hospodara, w którym wypowiada połączenie księstw. Wiadomość o tém postanowieniu lotem błyskawicy się rozbiegła obudzając między ludnością największą radość.

— Sąd policyi poprawczéj wskazał wczoraj byłego adwokata Jourdan na 4 lata więzienia i zapłatę 5000 franków. Wysłał on z Bruxelli w dniu 13. Grudnia 1855, do Paryża 5 egzemplarzy manifestu podpisanego przez Koszuta, Mazziniego i Ledru-Rollina.

— Cena zbóż podnosi się wszędzie a to w skutek obawy, jaką wzniecił powodzie i powietrze zimne i mokre.

— Zebrany jest tu synod rabinów radzących, czy można święto soboty przenieść na niedzielę.

— Dwa pawilony Luwru już ukończone ulegną zmianie. Idzie o to, aby

przeładowane uzdoby, jakie się tam znajdują, zmniejszyć i sprościć. Do tego miał dać powód lord Clarendon, który zapytany o zdanie przez cesarza o Luwrze odpowiedział, że mu się te dwie części budynku zdają być zanadto ozdobami przeładowane.

### List cesarza Napoleona III. do jenerała Canrobert podający plan kampanii w Krymie.

Pan Bazancourt wydał obszerniejsze dzieło o ostatniéj wojnie na wschodzie obejmujące ważne, dotąd niewiadome szczegóły, tyczące się kampanii na Krymie. Constitutionnel podaje z drugiego tomu list Napoleona III. do jen. Canroberta, obejmujący plan kampanii na Krymie, którego wykonanie nie przyszło do skutku i spowodowało, że się Canrobert podał do dymisyi. List ten jest następującéj osnowy:

Paryż, 28. Kwietnia 1855. — Ogień, który się przeciwko fortecy rozpoczął, w téj chwili albo już uwieńczony skutkiem, albo się nie udał. W jednym i drugim razie trzeba opuścić stanowisko obronne, w którém się armia od sześciu miesięcy znajduje. Na ten cel, po porozumieniu się z Anglią, podzieliłbym wojska na trzy armie; jednę armią oblężniczą, a dwie operacyjne. Pierwsza przeznaczona do strzeżenia Kamieszu i do blokowania załogi w Sewastopolu. Druga armia ma operować w niewielkiéj odległości od Bałakławy, i opanować wzgórza Mackenzje. Trzecia armia przeznaczona do zrobienia dywersyi.

Jeżeli, jak myślę, Rosyanie mają w Sewastopolu 35,000 wojska, 15,000 na północ od Eupatoryi, a 70,000 między Simferopolem, Belbekiem i Czernają, tedy wystarczałoby 60,000 dobrego żołnierza, do zniszczenia całéj armii rosyjskiéj, atakując ją na tyłach, zanimby potrafiła skoncentrować swoje siły. A nawet gdyby się jéj udało skoncentrować, zawsze bylibyśmy liczbą nieprzyjacielowi równi. Bo nie trzeba zapominać o téj wielkiéj zasadzie wojennéj, że chcąc zrobić dywersyą w pewnéj odległości od podstawy operacyjnéj, tyle zawsze na to trzeba obrócić wojska, aby i wtenczas módz oprzeć się nieprzyjacielowi, gdy ten wszystkie siły swoje naprzeciw postawi.

Mając to na uwadze, oddzieliłbym 40,000 od armii sewastopolskiéj i kazałbym jéj wejść w dolinę Baidar; a wsparty przez lorda Raglan, obsadziłbym cztery drogi, które od Skelii aż do mostu Tszorgun, rzekę Czernaja przerzynają. Mielibyśmy tym sposobem cztery szańce przedmostowe, któreby zagrażały lewemu skrzydłu Rosyan, rozpołożonych na wzgórzach Mackenzje.

Po wykonaniu tego ruchu, zostawiłbym lorda Raglan w zajętych pozycyach, na lewym brzegu Czernai, od Skelii aż do Tszogrun. Za temi liniami, przez Anglików zajętemi, ustawiłbym owe 40,000 czynnéj armii z kawaleryą i wszystkiemi potrzebami do przeprawy, i w téj pozycyi czekałbym przybycia mojego korpusu rezerwowego, który dążąc z Konstantynopola, odebrałby rozkaz rekognoskowania przylądku Foros.

Jakież więc byłoby teraz nasze położenie ze względu na Rosyan. Ruch na Bajdar, który przejścia przez Czernaję oddał w nasze ręce, zagroził ich lewemu skrzydłu, i kazał im się domyślać, że chcemy ich od frontu atakować, aby ich spędzić z pozycyi Inkermanu i Mackenzje. Sparaliżowani tym sposobem mieliby uwagę zwróconą na Inkerman i Perekop. Nasze stanowiska są wyborne, moje plany niewiadome, a choćby je coś skrzyżowało, nie ma nic straconego. Atoli przypuściwszy, że nic planowi ogylnemu nie stanie na zawadzie, wtenczas wykonalibyśmy go, jak następuje:

Jak tylko flota, wioząca 25,000 rezerw ukazałaby się na morzu, odebrałaby rozkaz kierowania się na Alusztę, gdzieby poprzednio tajemnie wyszukano jakie stósowne miejsce do lądowania. 3000 żołnierza już naprzód przygotowano, aby ich na ląd wysadzić; korpusik ten postawi się trzy mile za Alusztą z tamtéj strony wąwozu Ayen. Dopóki kuryery nie doniosą, że wąwoz już zajęty przez naszych został, reszta wojska nie opuści okrętów. Jeżeli rzecz pójdzie pomyślnie, awangarda zajmie korzystną pozycyą z tamtéj strony wąwozu, i czekać będzie na armią. Wtedy reszta z 25,000 wojska wysiądzie na brzegi Aluszty, a równocześnie owe 40,000 zgromadzone nad Baidarem, odbiorą rozkaz, postępowania wielkim traktem, który przez Jaltę, wzdłuż morza się ciągnie. W trzech dniach, to jest w dwóch dniach po wylądowaniu pod Alusztą, połączą się pod Simferopolem owe 40,000 które wyszły z Baidaru, z temi 25,000, które wylądowały. Miasto to zostanie zajęte, i zostawi się w niém dostateczna załoga, albo też na drodze którąśmy przebyli, obsadzi się mocne stanowisko, zasłaniające nasze tyły.

Teraz zajść mogą dwa przypadki, albo rosyjska armia opuści swoje m cne pozycye pod Sewastopolem, maszerując naprzeciw armii awansującéj od Bakczyseraju, i w ten czas zaatakuje ją korpus jenerała Raglan i zdobędzie wzgórza Inkermanu; — albo Rosyanie czekają w swoich pozycyach na przybycie armii, która postępuje od Simferopolu, a w takim razie, taż armia pójdzie od Bakczyseraju na Sewastopol, a opierając się zawsze lewém skrzydłem o góry, połączy się z armią lorda Raglan, który maszeruje od Baidaru na Albat, spędzi armią rosyjską i wrzuci ją albo do Sewastopola, albo do morza.

Plan ten ma istotne korzyści w moich oczach. Najprzód armia aż do Simferopolu, który tylko dziewięć godzin ($4\frac{1}{2}$ mili) od Aluszty jest oddalony, zawsze zastaje z morzem w komunikacyi, robi pochód w najzdrowszéj okolicy, gdzie są najlepsze wody półwyspu krymskiego; tyły jéj zawsze zakryte, obsadza wzgórzyste położenie, gdzie brak kawaleryi mniéj się nam uczuć daje, nareszcie stawa nagle na linii operacyjnéj nieprzyjaciela i odcina mu wszystkie dowozy a zająć nawet może jego parki rezerwowe.

Jeżeli wąwoz Ayen, od zajęcia którego udanie się planu wyłącznie zależy, tak jest obwarowany, że go owe 3000 wojska zdobyć nie mogą, natenczas cofną się i wsiądą napowrót na okręty. Armia rezerwowa ląduje w Bałakławie, a dywersya, którą chciano uskutecznić od strony Simferopola, uskuteczni się od strony doliny Bajdaru, chociaż z daleko mniejszemi korzyśeiami. Co się tyczy marszu owych 40,000 z Bajdaru do Aluszty, uważam go za zupełnie bezpieczny, bo odbywa się zdala od armi rosyjskiéj, pod zasłoną gór prawie nieprzebytych. W ciągu zaś całego prawie marszu, postępować będą parowce morzem, dla zabierania chorych.

Gdybyśmy przeciwnie chcieli zrobić dywersyą od Eupatoryi, plan taki w mojem rozumieniu jest bardzo niebezpieczny i tak zasadom sztuki wojennéj, jak rozsądkowi przeciwny. Operując od Eupatoryi ku Simferopolowi, znajdujemy się w okolicy niezdrowéj, otwartéj i bez wody, gdzie liczna kawalerya wszystkie ma szanse do odniesienia korzyści. Trzeba odbyć pochód 16 godz. (8 mil) w obec nieprzyjaciela, który od północy i południa na kolumny nasze napaść, i odwrót odciąć im jest w stanie. Nie ma żadnéj naturalnéj zapory do oparcia się na niéj skrzydeł naszych. Idąc z Eupatoryi na Simferopol, trzeba prowadzić z sobą wszystką amunicyę i wszystką żywność. Albowiem po wyjściu wojsk naszych z Eupatoryi, 15,000 Rosya, najwięcéj z kawaleryi złożonych, ciągle będą niepokoić tyły nasze i odcinać nam dowozy. Jeżeli armia nasza znajdzie jaki taki opór w Symferopolu, a armia rosyjska tymczasem zmieniwszy front postawi się w poprzek drogi którąśmy przebyli, wtedy armia nasza stracona albo przez głód albo przez oręż nieprzyjaciela.

Jest to zasada bezwzględna, że marsz flankowy da się tylko odbyć zdala od nieprzyjaciela i poo zasłoną trudności miejscowych. Armia operująca od strony Eupatoryi, nie miałaby ani linii operacyjnéj, ani skrzydeł ani tyłow zakrytych, ani pola dogodnego do bitwy, ani środków do zaprowiantowania się. Armia operacyjna składałaby się nadto najwięcéj z Turków i kilku dywisyi sprzymierzonego wojska, nie miałaby więc ani jedności, ani spoju, ani jednéj komendy, zkąd zrodziłyby się niebezpieczeństwa i brak zaufania.

Gdyby w końcu armia z Eupatoryi, zamiast iść na Simferopol, prosto szła na Sewastopol, odbyłaby kampanią pod najgorszemi warunkami, któreśmy zastali przy naszém wylądowaniu na Krym. Musiałaby zdobyć warowne pozycye Almy, Katsza i Belbeku. Przedsięwzięcie takie prawie niepodobne, bo z okropnemi stratami połączone. Ztąd wypada ostateczna konieczność pozostawienia w Eupatoryi tylko takiéj ilości tureckiego wojska, jaka koniecznie jest potrzebna do utrzymania tego punktu.

Oto plan, który chciałem wykonać, stanąwszy na czele mężnych hufców, któremi dotąd WPan dowodzisz, i z największą boleścią i żalem odstąpić musiałem tego zamiaru, zmuszony pozostać w Europie dla przeważnych interesów.

NAPOLEON.

*(Kor. Cz.)* Paryż, 18. Maja. — Czytamy w korespondencyi dziennika Le Nord z Petersburga nadesłanéj: »Mylą się za granicą wszyscy ci, co wróżą upadek partyi niemieckiéj w Rosyi, po oddaleniu się hr. Nesselrode, albowiem w Rosyi niema stronnictw. Car panuje i rządzi, zmiana osób nic nie znaczy, zasadą poltyczną jest prawowitość monarchy, jedynym interesem: dobro powszechne.« Jeszcze za czasów Wasila IV. baron Heberstein bawiący na jego dworze dostrzegł tę różnicę między organizacyą jego państwa a innych mocarstw europejskich, kiedy o władzy carskiéj pisał temi słowy: »Cokolwiek powie wszystko stać się musi — życie i majątek świeckich i duchownych, panów i pospolitego ludu zależy od jego woli. Nie zna on co to jest nieposłuszeństwo, a każdy jego wyrok uważany jest za sprawiedliwy, jakby wyrok boski« — i daléj zapytuje siebie: »Niewiem czy to naród ukształcił takich samowładzców, czy samowładzcy takie usposobienie nadali narodowi?« I w istocie tak jest; idea zasadnicza władzy carów rosyjskich, zupełnie jest różna od idei, na których spoczywa władza innych monarchów w Europie. Ci ostatni, ilekroć razy toczył się spór o ich władzę, powoływali się zawsze na jakąkolwiek instytucyą, na jakiekolwiek pakta, zachowywali nawet pewne formy uważali za poświęcenie ich praw. W Rosyi władza carska wznosi się wyżéj nad te wszystkie formy i wywody. Piotr W. wyjeżdżając za granicę, sam będąc jeszcze tylko wielkim księciem namiestnika swego księcia Ramadanowskiego obdarzył tytułem Cara. Nie od dziś datuje to wyobrażenie nieokreślonéj władzy, którą car rosyjski piastuje. Plemie fińsko-mongolskie wniosło je jako kamień węgielny do budowy tworzącego się państwa moskiewskiego, po wzięciu Nowogrodu, po zniesieniu rzeczpospolitych północnych w XV. wieku i następnie wszelkich śladów sławiańskiego żywiołu — 300 lat niewoli tatarskiéj dopełniło rozpoczętego dzieła przeobrażenia narodu rosyjskiego przez księcia Dołgorukiego, Andrzeja Bogolubskiego, Iwana III., Iwana Okrutnego i jego następców. Kiedy po śmierci W. ks. Fedora, bojarowie radzili nad wyborem następcy, lud groźnie wołał: nieznamy rady bojarów tylko gosudara — aleź on umarł? — to niech rządzi gosudaryni — ona niechce, weszła do klasztoru — to wezwijcie brata jéj Borysa Godunowa. Sam tytuł monarchy pożyczony od Mongołów — a jak tatarscy carowie nieznali ani zasady, ani dążności, ani celu swéj potęgi objawiającéj się tylko w zniszczeniu, tak i panujący w osobie swojéj wyrażają ów axiomat Ludwika XIV. *L'Etat c'est moi*, axiomat wyjaśniony lepiéj przez Pawła I. w tych pamiętnych jego słowach: »Ten tylko w mojem państwie jest wielki, do kogo ja mówię, i póty tylko trwa jego wielkość póki z nim rozmawiam.« Zgadzamy się przeto z korespondentem Le Nord, że cudzoziemcy sądzący o Rosyi z tego co widzą w reszcie Europy, dokładnego o niéj wyobrażenia nie mają, i nie rychło do niego przyjdą.

Kompania Indyi Wschodnich ofiarowała markizowi Dalhousie b. jen. rządzcy pensyi rocznéj 125,000 fr. w nagrodę za przyłączenie do jéj posiadłości czterech królestw przynoszących dochodu 4,300,000 funt. szt., za wykopanie kanału Gangesu długości 525 mil, innego zwanego Baru-Doab, którego długość będzie miała 465 mil, za 4000 mil telegrafu elektrycznego i za inne posługi, których szczegółowo wyliczać niepodobna. Podług wiadomości z Indyj prowincya Baroda ma być temi czasy zajęta przez Kompanią, na mocy takich praw, jakie służyły Kompanii do zabrania królestwa Udy.

Akcye kolei północnéj idą w górę, albowiem ma ona w tych dniach otrzymać koncesyę na koléj z Paryża do Soissons, i z Boulogne do Calais. Koléj tak zwana Grand Central nabyta została przez kampanię kolei orleańskiéj. Podzielono ją na 6 sekcyj, każda z nich po skończeniu będzie exploatowaną przez lat 2, poczem dochód pomieniony we dwoje służyć ma za podstawę szacunku.

Książe Dołgoruki dotyczas niezostał mianowany ambasadorem do Paryża, ale mimo że chwilowo o tém wątpiono, nominacya ta nastąpi; wtenczas baron Brunnow odjedzie do Berlina, a Budberg do Wiednia. Ten ostatni wcale nie rad zamianie. Hr. Orłow wyjeżdża do Montpellier, gdzie się z Neapolu udał syn jego. P. Albedyński zamiast odjechać dziś z Paryża, zostaje jeszcze do wtorku.

## Anglia.

Londyn, 23. Maja. — Times zwraca znowu uwagę na Włochy mówiąc: Kwestya włoska jest może największą z pytań, zajmujących obecnie Europę. W żadnéj części półwyspu tego nie można się ruszyć, aby się nie spostrzegło śladu poruszeń, przejmujących lud od Medyolanu do Palermo. Zapory niedawno jeszcze istniejącej tajemniczości i ostrożności, spadły. Niekiedy wymieniają Francyą, niekiedy Anglią jako *Deus ex machina* mające rozwiązać zagadkę oswobodzenia Włoch, niekiedy wzywają oba narody na podniesienie

obrażonego patryotyzmu i wolności nogą zdeptanéj. Potem proponują połączone królestwo włoskie pod dynastyą sardyńską, albo przedstawiają utworzenie dwóch mocarstw konstytucyjnych, jednego w Lombardyi, drugiego w Neapolu, aby zaspokoić postanowienia Włoch. Jakiekolwiek skargi się wznoszą i jakiekolwiek środki zaradcze zwracają na siebie uwagę, nie można się w żadnem mieście włoskiem, prócz Piemontu, zatrzymać, aby nie słyszeć utyskiwań, aby nie doradzono środków zaradczych, w których główną rolę odgrywa zawsze wmięszanie się zagranicy do spraw włoskich. Ma się to rozumieć o Lombardyi, Wenecyi, Toskanii i państwie kościelnem. Rząd neapolitański, mówi Times, sterczy jako żywy protest przeciw tradycyjnemu zwyczajowi, wstrzymującemu państwo jedno od wmięszania się we wnętrzne sprawy drugiego. Jakkolwiek rzadkiemi i uderzającemi są wyjątki tego powszechnie uznanego prawa, zakazującego jednemu narodowi troszczyć się o źdźbło w oku drugiego, wszystkie atoli bez wyjątku dają się zastósować do upadku rządu neapolitańskiego.

## Austrya.

Wiedeń, 24. Maja. — Gazeta wiedeńska zawiera następujący artykuł: Traktat z 15go Kwietnia roku bieżącego między Austryą, Francyą i Wielką Brytanią zawarty, który nasamprzód doszedł do publicznéj wiadomości przez ministerstwo angielskie w parlamencie, nastręcza gazetom różnych krajów przedmiotu do domysłów rozmaitego rodzaju. Przywięzują do niego przypuszczenia, wywodzą z niego wnioski, które zbyt często zapoznawają myśl i donośność tego ważnego układu. Dla ustalenia czynu i zasad spróbujemy oznaczyć pokrótce przyczyny traktatu z d. 15. Kwietnia i jego ważność.

Wspólna gwarancya całości państwa tureckiego nie była objęta w austryjacko-zachodnich punktach preliminaryjnych, których przyjęcie ze strony cesarsko-rosyjskiego dworu sprowadziło pokój szczęśliwie zawarty. Na konferencyach wiedeńskich pełnomocnicy rosyjscy tak stanowczo odrzucili każdy udział w tego rodzaju gwarancyi, że zamieszczenie klauzuli zmierzającéj do tego między warunki główne, utrudziłoby przywrócenie pokoju. Te same także były pobudki przy układach paryskich. Zasada wszakże wyrzeczona już była w traktacie z 2. Grudnia 1854 najwyraźniéj. Musiała ona przetrwać walkę czasową i wojnę, przejść w układy tyczące się prawa ludów, właśnie dlatego, że wojna ta nie była prowadzoną w celu zdobyczy, ani w myśli samolubnéj pojedynczych państw, ale raczéj w celu zaprowadzenia międzynarodowego stanu prawnego w terytoryum, w którem — bez takiéj rękojmi — pokój i spokojność Europy na przyszłość mogłyby być narażone. Pośredniczo — jedni z orężem w ręku, drudzy przez wystawienie wojska i układy — wystąpiły Francya, Anglia i Austrya do walki z Portą przeciw Rosyi. Zasady łączące te mocarstwa, zostały te same, zlały się w przymierze praw ludowych w najlepszéj myśli konserwatywnéj, gdy wojna, która spowodowała sformułowanie go, skończyła się była.

Pod danemi okolicznościami nie przystało ani Austryi ani mocarstwom zachodnim zawezwać cesarsko-rosyjski gabinet do przystąpienia do takiego czynnego układu wbrew dawniejszem stanowczem oświadczeniom swych pełnomocników. Równie musiały wahać się mocarstwa kontraktujące, czy wezwać rząd królewsko-pruski do udziału w powyższym akcie, gdy mocarstwo to w czasie zawikłań oryentalnych dało poznać swoje stałe postanowienie i takowe do końca zachowało, t. j. postanowienie nie przyjmowania na siebie żadnych zobowiązań, mogących na przyszłość ścieśnić wolność w działaniu.

Traktat z 15. Kwietnia dowodzi trwania zasadniczego aliansu, ścisłego pojednania się między Francyą, Austryą i Anglią. Alians ten opiera się na zasadach, które wyznają monarchowie trzech państw i które żadnemu innemu państwu i żadnemu rządowi ani zagrażają ani w niczem nie ubliżają, na zasadach, które podpierają i pielęgnują równowagę Europy, stan terytoryalny i powagę rządu wszystkich krajów. Traktat z 15. Kwietnia r. b. wedle myśli i treści daje rękojmię na to, że nigdy nie chcą opuszczać mocarstwa nim związane, zostające w stałéj i ścisłéj zgodzie, podstaw prawa międzynarodowego. Taki alians nie potrzebuje żadnych tajnych postanowień, żadnych zastrzeżonych klauzul. Usprawiedliwia się on przed spółczesnemi i przed historyą czystością swéj tendencyi. Jesteśmy też w położeniu, że możem zapewnić, że do układu z 15. Kwietnia nie są przydane żadne tajemne artykuły. Polegając na tych zasadach, tworzy się to mocne przekonanie, że tyle razy rzeczony traktat zapewniając na długi czas połączenie się Austryi, Anglii i Francyi na podstawach stawających w obronie prawa, nie narusza w niczem najściślejszych stosunków związku z Prusami i innemi niemieckiemi państwami i nie przeszkadza zupełnemu przywróceniu rzetelnego sąsiednio-przyjaźnego stosunku z Rosyą.

## Grecya.

Augsburgska gazeta wyraża się o Grecyi z powodu zbliżenia się Francyi do gabinetu bawarskiego: Postępowanie tego rodzaju Francyi z Bawaryą nader jest korzystnem dla Grecyi. Że w Grecyi tak jak jest dziś, pozostać nie może, cały świat się na to zgadza. Pozbyć się wpływu rosyjskiego w Grecyi, nie ma żadnéj przeszkody; Rosya gotowa zrzec się swojéj dawniejszéj polityki, tylko trzymać ją należy za słowo. Idzie zapewnie tylko o wynalezienie formy rządu, lepiéj dla Grecyi przystającéj jak terazniejsza. Króla wszystkie partye kochają i szanują, i zapewnie onby najlepiéj zdołał koniec położyć rozerwaniu i zwątleniu terazniejszego położenia Grecyi. Mając doradzców Bawaryi a pieniądze Francyi, zdoła Grecya rozwijać się stósownie do swego położenia i wzmocnić się, i podług wiadomości, jakie mamy, zdaje się być rzeczą pewną, że król Otto wskazaną mu drogą z energią i odwagą pójdzie.

## Turcya.

Konstantynopel, 12. Maja. — Wschód długiego jeszcze czasu potrzebuje, nim zejdzie na bezpieczną i pewną drogę. Najprędzéj rozwija się pytanie giełdy, i kurs pieniędzy doszedł stopy, w jakiéj się przed wojną znajdował. Nie w tym przyspieszonym stopniu układają się inne stosunki. Komorne, zasługi i najem jest w dwójnasób większy niż dawniéj. Liweranci angielskiego wojska ze Skutary, które już wyruszyło po największéj części, przedają zapasy żywności; konie angielskie skupuje rząd turecki pod ciężką jazdę. — Rząd francuski kazał kosztem swym bardzo pięknie odnowić pałac rosyjski. — Angielsko-niemiecki legion zamierza wydać pożegnalną zabawę swym znajomym nad brzegami pięknych wód w Azyi. — Omer basza ma być szefem żandarmeryi, którą rząd turecki urządza. — Porta postanowiła reorganizować wojsko swe, mające w czasie pokoju 100,000 ludzi wynosić, między temi 35,000 chrześcian. — Jenerał Porks oddał rządowi tureckiemu 2800 ludzi kontingentu angielsko-tureckiego, załogą stojącego pod Bujuk-Czetmecze. Reszta tego kontingensu, wysłanego do Kercz, wynoszącego 1200 do 1400 ludzi, oczekiwana co chwila w Konstantynopolu, ma być także przekazaną rządowi tureckiemu. — Do Syryi i Albanii odeszło kilka parowców z wojskiem. Porta rozwija wielką energią, ponieważ niespokojności, jakie się tu i owdzie wydarzają, same przez się małoznaczne, w niesłychany sposób przesadzane, zaszczepiają się w innych okolicach, stając się nowym pochopem do nowych rozjątrzeń.

## Turcya.

Konstantynopol, 16. Maja. — W skutek nowych konwencyj, odwód wójsk sprzymierzonych z większym dzieje się pospiechem. Kawalerya angielska wsiada już na okręty. Ułani z Indyi przedali rządowi tureckiemu 600 koni. Konsulem rosyjskim w Smyrnie zamianowany został Jugawich, dawniejszy jeneralny konsul rosyjski w Jerozolimie. Basily zastąpi Rosyą w konferencyach miejscowych, tyczących się położenia księstw. Z Krymu wyszło do 10. Maja 55,000 Francuzów, 9000 Anglików, 7000 Piemontczyków i 10,000 Turków. Pozostaje tam jeszcze 85,000 Francuzów, 40,000 Anglików i 9000 Piemontczyków. Marszałek Pelissier ma tam pozostać aż do końca.

---

## Kronika miejscowa.

Śrem, 27. Maja. — Chociaż u nas wszystko bydło dotknięte zarazą powybijano i przez to uchylono pierwiastek do dalszego szerzenia się epidemii, jednakowoż tu i owdzie pojawia się ta morowa zaraza, na któréj wspomnienie drzą gospodarze. I tak w d. 25. b. m. wybuchła zaraza u młynarza w Skrobaczu między Śremem a Książem i wybito u niego 10 sztuk bydła. — Dziś z rana o $\frac{1}{2}$1 spalił się tu dom przy ul. żydowskiéj. Można to jeszcze wielkiem nazwać szczęściem, że się pożar na tym jednym domu ograniczył, bo sąsiedzkie wszystkie pokryte są szkudłami, ale rychła pomoc i zdarcie dachów szkudlanych rychły kres pożarowi położyły. Najwięcéj mamy do zawdzięczenia tutejszemu obywatelowi Fligierskiemu, który tak w tym przypadku jako i innych z wielką przytomnością umysłu, poświęceniem i użyciem własnych ludzi i koni niesie pomoc i broni dobytku swoich współobywateli. — Wczorajszy targ bardzo był znów lichy, mnóstwo stawiło się kupujących ale mało sprzedających.

Nakło, 26. Maja. — Postanowiono u nas zaprowadzić szkołę niedzielną dla uczni poświęcających się rzemiosłom. Teraz kiedy postęp w przemysłowości wymaga pomocy z innych gałęzi wiedzy ludzkiéj, jest to pocieszającém że i u nas pomyślano podnieść i z téj strony drzemiący przemysł. Chodzi teraz o nauczycieli którzyby udzielali nauki w rysunkach, jeometryi, obrachunkach itd. — Nauczycieli posiadamy zdolnych, ale że ich pensye są szczupłe, przeto zapewne bezpłatnie niebędą chcieli udzielać nauk. Życzymy sobie z całego serca, aby zamiar tak chwalebny nie rozbił się o tę trudność, bo chociaż i niejeden majster chętnieby się do udzielania nauk pomocniczych przykładał, jednakowoż nie wystarczyliby na wymagalności rozleglejszego zakresu.

— Tutejsza komisya sądowa, składająca się z sędziego, dwóch aktuaryuszów itd., ma być powiększoną trzema sędziami z Łobżenicy.

— Nasze targi zbożowe bardzo są teraz ożywione. Ceny zboża poszły znacznie w górę. — Zboża w polach po ostatnich deszczach znacznie się polepszyły, a jeżeli ciepła dopiszą, możemy się spodziewać dobrych urodzajów. Biadaby nam jednak była, gdyby stoletniego kalendarza przepowiednie miały się ziścić, a nie mniéj nie więcéj zapowiadają, jak śniegi, grady i przymrozki jeszcze w końcu bieżącego i przyszłego początku miesiąca.

Z Bukowskiego, 26. Maja. — Na zebraniu naszego towarzystwa agronomicznego, które się w Grodzisku d. 6. b. m. odbyło, została przez dyrekcyą odczytana rezolucya pana naczelnego prezesa na wniosek o wyjednanie towarzystwu zasiłku rządowego. Treść téj rezolucyi była: że zakomunikowane statuta nie mogą być przyjęte, bo w powiatach, gdzie obiedwie narodowości są reprezentowane, statuta powinny być tak ułożone, aby wszelkim starciom między narodowościami z góry zapobiegały. Dla tego polecone zostają następujące przepisy:

1) że nie członkowie towarzystwa, ale landrat powiatu rozstrzyga, kto ma być do stowarzyszenia przyjęty.
2) że landrat ma być honorowym członkiem towarzystwa z prawem głosowania.
3) że wszelkie rozprawy, protokuły i korespondencye w niemieckim języku prowadzone być mają.

Tylko w tym razie, jeżeli na ten sposób statuta przerobione zostaną, obiecał pan naczelny prezes postarać się o wsparcie rządowe dla towarzystwa.

Zgromadzeni na tém zebraniu członkowie oświadczyli się jednogłośnie przeciw przerobieniu statutów, zrzekając się w ten sposób łaski, jakiéj bezwarunkowo doznają stowarzyszenia agronomiczne w innych prowincyach.

Po załatwieniu téj kwestyi toczyły się dyskusye o osuszaniu pól i prawach krajowych względem odbierania wody, tudzież o rachunkowości gospodarskiéj, o któréj rozprawa w polskim języku odczytana została. Na przyszłém zebraniu dwa przedmioty mają być rozbierane t. j. o korzyściach i użyciu guana, i o płodozmianach.

---

## Rozmaite wiadomości.

— Znany zaszczytnie koncercista, Henryk Wieniawski, występował w wielu koncertach w Hadze z nadzwyczajnem powodzeniem. Nietylko publiczność obsypywała go rzęsistemi oklaskami, ale jeszcze sam król holenderski udzielił mu krzyż kawalerski orderu korony dębowéj. Tak jenialność naszego ziomka znajduje zaszczytne uznanie za granicą.

---

## Wiadomości handlowe.

Berlin, 28. Maja.

Pszenica 80—115 tal.

Żyto 84—85 funt. 77—$79\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec $71\frac{1}{2}$—$72\frac{3}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec $66\frac{1}{4}$—$67\frac{1}{4}$ tal., na Lipiec Sierpień $62\frac{1}{2}$—63 tal., na Wrzesień Październik 58 tal.

Jęczmień wielki 52—56 tal.

Owies 34 tal., na Maj Czerwiec 36 tal.

Groch 72—82 tal.

Olej rzepiowy $15\frac{1}{3}$ tal., na Maj $14\frac{5}{6}$—$\frac{11}{12}$ tal., na Wrzesień Październik $14\frac{5}{8}$—$\frac{3}{4}$ tal.

Olej lniany $12\frac{3}{4}$ tal., na dostawę $12\frac{1}{2}$ tal.
Olej makowy 19—21 tal.
Olej konopny $13\frac{7}{12}$ tal., na dostawę $13\frac{1}{2}$ tal
Olej palmowy 15 tal.
Okowita bez beczki $33\frac{1}{3}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Maj 33—$\frac{3}{8}$ tal., na Maj Czerwiec $32\frac{1}{2}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec $32\frac{1}{4}$—$\frac{3}{8}$ tal., na Lipiec Sierpień $32\frac{1}{4}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Sierpień Wrzesień $32\frac{3}{4}$—$\frac{1}{2}$ tal.

Szczecin, 28. Maja.

Pszenica 100—101 tal.
Żyto na Maj Czerwiec 70 tal., i Czerwiec Lipiec $65\frac{1}{2}$ tal., na Lipiec Sierpień 62 tal., na Wrzesień Październik 58 tal.

## Przybyli do Poznania 29. Maja.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Meyer z Berlina, Herrmann z Stralsundu, Neithart z Frankfurtu n. O.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: hr. Plater z Psarska, Liman z Sierosławia, Rosenbaum z Rogoźna, Gödecke z Limbach, Koch, Collin i Helee z Berlina.
HOTEL BAWARSKI: Heisler z Bojanic, Abel z Berlina, Friederici z Wrocławia.
HOTEL DU NORD: Zoch z Theerkeute, Szafarkiewicz z Dzierzchnicy.
POD CZARNYM ORŁEM: Falkowska z Pacholewa, Tomicki z Wysoki.
HOTEL BERLINSKI: Kiefer z Czarnkowa, Landsberger z Królewca, Dutkiewicz z Królewca, Fajewicz z Śremu, Bojanowska z Krojanki.
HOTEL PARYZKI: Skrzydlewski a Ocieszyna, Akoliński z Paczkowa.
W MIESZKANIU PRYWATNEM: Adler z Wolsztyna, ul. Nowa Nr. 3.; Kronthal z Wolsztyna, w Rynku Nr. 74.



### OBWIESZCZENIE.

W skutek wybuchłéj w mieście Śremie i kilku wsiach tamtejszego powiatu zaraźliwéj choroby na bydło rogate, targi na bydło w powiecie Śremskim już zniesione, także i w pogranicznych powiatach t. j. Krotoszyńskim, Krobskim, Kościańskim, Poznańskim i Śremskim aż do dalszego czasu niniejszém znoszą się.

Nastąpione już zniesienie targów na bydło w granicznych powiatach t. j. Wrzesińskim, Pleszewskim, Odolanowskim i Ostrzeszowskim pozostaje także do dalszego czasu w swojéj mocy.

Poznań, dnia 27. Maja 1856.

Królewska Regencya I.

### ZAPOZEW EDYKTALNY.

We folium hipotecznym na wsi szlacheckiéj Domanin w powiecie Ostrzeszowskim położonéj, jest w dziale II. Nr. 2. uwaga zahipotekowaną, na mocy któréj własność téjże wsi na rekwizycyą nowo wschodnio pruskiego kollegium pupillarnego w Płocku z dnia 20. Maja 1801. sukcessorom, Jacentemu, Klemensowi i Janowi Ur. Lasockim aż do zupełnéj wypłaty należącéj im się ceny kupna w kapitale i prowizyi zastrzeżoną została.

Posiedziciel teraźniejszy wsi téj Ur. Józef Sulimierski twierdzi, że cena kupna zupełnie jest zapłaconą. Na wniosek jego wzywają się niniejszém wspomnieni sukcessorowie Ur. Lasoccy, jako też możliwi właściciele i wszyscy inni pretendenci realni, aby swe możliwe pretensye realne do wsi Domanin, z czego się takowe składają i na czém się zasadzają, tak dokładnie jak można w terminie dnia 28. Listopada r. b. przed południem o godzinie 11téj przed Assessorem panem Duddenhausen pod tem zastrzeżeniem zameldowali, że niestawający z swymi możliwemi pretensyami relnemi do wsi Domanin prekludowani i im dla tego wieczne milczenie nakazane zostanie.

Kempno, dnia 3. Maja 1856.

Król. Sąd powiatowy. Wydział I.



Wzywam Pana A., który się bawił w z. roku w S., aby uchybienie naprawił; w razie przeciwnym, sam sobie winę przypisze jeźli użyję środków dla niego nader przykrych. ***S.*** z ***G.***

## Kurs giełdy berlińskiéj.

| Dnia 28 Maja 1856. | Sto pa pCt | Na pr. kurant papierami. | Na pr. kurant gotowizną. |
|---|---|---|---|
| Pożyczka rządowa dobrowolna . . . . | $4\frac{1}{2}$ | — | $101\frac{1}{4}$ |
| dito z roku 1850 . . . | $4\frac{1}{2}$ | — | $101\frac{3}{4}$ |
| dito z roku 185. . . . | $4\frac{1}{2}$ | — | $101\frac{3}{4}$ |
| dito z roku 1853. . . | 4 | $96\frac{3}{4}$ | — |
| dito z roku 18[illegible] . . | $4\frac{1}{2}$ | $101\frac{1}{4}$ | — |
| Obligi długu skarbowego . . . . . | $3\frac{1}{2}$ | — | $86\frac{1}{4}$ |
| dito premiów handlu morskiego . . | — | 150 | — |
| dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj | $3\frac{1}{2}$ | — | 83 |
| dito miasta Berlina . . . . . . . . . | $4\frac{1}{2}$ | 101 | — |
| dito dito . . . . . . . . . | $3\frac{1}{2}$ | — | $84\frac{1}{2}$ |
| Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj | $3\frac{1}{2}$ | $93\frac{3}{4}$ | — |
| dito Prus Wschodnich. . . | $3\frac{1}{2}$ | — | $90\frac{3}{4}$ |
| dito Pomorskie . . . . . . | $3\frac{1}{2}$ | 93 | — |
| dito W. X. Poznańskiego . | 4 | — | 100 |
| dito W. X. Pozn. (nowe) . | $3\frac{1}{2}$ | — | $90\frac{3}{4}$ |
| dito Szląskie . . . . . . . . | $3\frac{1}{2}$ | — | $89\frac{1}{4}$ |
| dito Prus zachodnich. . . . | $3\frac{1}{2}$ | — | $87\frac{3}{4}$ |
| Bilety rentowe Poznańskie . . . . . . | 4 | — | $93\frac{1}{4}$ |
| Louisdory . . . . . . . . . . . . . . . . | — | — | $110\frac{5}{6}$ |
| Akcye kolei żelazn. Starogr Poznańsk. | 4 | 98 | — |